

Dlaczego chcą uczyć masturbacji od przedszkola? – 1

22 czerwca 2024

Gramsci, Spinelli, szkoła frankfurcka i sekswychowanie

Obaj byli włoskimi komunistami. Gramsci był pierwszym sekretarzem włoskiej partii komunistycznej, był garbaty i chorował na gruźlicę. Siedział w czasach Mussoliniego za komunizm w więzieniu kilkanaście lat, tam pisał swoje elaboraty. Czy był masonem? Nie wiadomo. Ale w publicznym wystąpieniu w 1924 roku potępił prawo przeciwko tajnym stowarzyszeniom, które miało przede wszystkim na celu zakazanie działalności masonerii, czyli z masonerią było mu po drodze. Miał bystry umysł filozofa, a przy tym nadzwyczajną zdolność żonglowania słowami i pojęciami, co pozwoliło mu przerobić stary marksizm z niemodną już walką klas w zbliżającym się do dobrobytu zachodnim społeczeństwie na neomarksizm. Temu staremu wystarczył szturm zbrojny na centralne ośrodki władzy kapitalistycznej czyli rządów, administracji, poczty, wojska, policji... Gramsci stwierdził, że aby rewolucja się udała, należy opanować instytucje opiniotwórcze czyli: szkoły, profesury uniwersyteckie, ambony kościelne, domy wydawnicze, redakcje czasopism i rozgłośnie radiowych (a dziś także telewizję i media elektroniczne)[1]. Oczywiście jest to praca żmudna i długa, ale rewolucja światowa i masoneria mają czas.

Jak się to robi? Umieszcza się pojedynczych zakonspirowanych ludzi na decyzyjnych stanowiskach w różnych instytucjach, a potem „Korynt” i „Kartagina”[2], fiszki dobre i fiszki złe. Po

jakimś czasie zależnym od fluktuacji stanowisk instytucja jest opanowana. Tę właśnie metodę nazwano „długim marszem przez instytucje”. W przygotowaniu strategii tego marszu miała znaczny udział tzw. szkoła frankfurcka[3]. Natomiast wszelkie próby stosowania metody „kartotek” w celu ratowania istniejącego porządku prawnego są napiętnowane publicznie i ścigane prawnie. Tak było w 2002 roku w Albertville we Francji. Miasto odwiedzają liczni turyści, to stolica sportów zimowych. Za turystami zjeżdżały się watahy homoseksualistów i Arabów z Północnej Afryki. Policja otrzymywała liczne skargi turystów atakowanych w ubikacjach miejskich przez zboczeńców. Komendant policji zalecił poufnie zakładanie kartotek osób podejrzanych o te przestępstwa. Gdy sprawa wyszła na jaw, zwierzchnik polecił komendantowi kartoteki zniszczyć, a komendanta zdymisjonował[4]. Podobnie było w innym francuskim mieście, Metz. Prefekt policji polecił prowadzić tajną kartotekę podejrzewanych o przestępstwa pospolite i handel narkotykami. Przeważali w niej przybysze z Afryki Północnej. Kiedy sprawa wyszła na jaw, minister zdymisjonował prefekta, polecił zlikwidować kartotekę, a prefekt został skazany przez sąd za nielegalne gromadzenie danych.

Rewolucja rozdeptała Rosję ale nie przyjęła się dalej w Europie, a miała być światową: die Weltrevolution. W pewnym sensie była „światową”, bo przygotowali ją przybysze, a nie Rosjanie, profesjonalni rewolucjoniści, których zawodem było podpalanie świata. Ale po zniszczeniu i obrabowaniu Rosji rewolucja zaczęła dostawać zadyszki: nie udało się opanować zachodniej szczyki imadła, jaką miała być Hiszpania; rewolucja w Niemczech również padła, stracili w niej życie inni żydowscy profesjonaliści tumultów: Róża Luksemburg i Karol Liebknecht, a Bawarska Republika Rad, w której większość kierownictwa było pochodzenia żydowskiego, wywołała w narodzie niemieckim skojarzenia, że bolszewizm i judaizm były zasadniczo tym samym. W niedalekiej przyszłości miało to skutkować w Niemczech upowszechnieniem silnych postaw antysemickich.[5] Inny zawodowiec rewolucji Béla Kun, właściwie Béla Kohn,

węgierski komunista pochodzenia żydowskiego, przywódca Węgierskiej Republiki Rad w 1919 roku został przepędzony przez Rumunów, rozstrzelano go potem w Rosji w jednej z czystek sowieckich. Polska obroniła się dzięki Cudowi nad Wisłą, goniąc śmierdzące dziegciem, pędzone do ataku przez brodatych politruków-komissarów sowieckie wojsko i zatrzymując czerwony napad na Europę.

Tak więc rewolucja światowa dostała zadyszki, straciła popularność, trzeba było zastanowić się nad przyczynami i czymś ją zastąpić. Lenin polecił zorganizować w tym celu spotkanie w instytucie Marksa-Engelsa w Moskwie, był to rok 1922. Na spotkanie przybyło między innymi dwóch teoretyków marksizmu: austro-węgierski Żyd Löwinger György Bernát używający nazwiska Georg Lukács i Willi Münzenberg. Ten pierwszy, wymyślił ideę „rewolucji i erosa” – popędu seksualnego wykorzystywanego jako narzędzie niszczenia, ten drugi zaproponował rozwiązanie: „zorganizować intelektualistów i wykorzystać ich w taki sposób, by z zachodniej cywilizacji zrobili odrażający smród”[6]. Destrukcja cywilizacji łacińskiej miała się dokonywać powoli przez niszczenie kolejnych wartości, jakimi szczyciła się do tej pory.

Dwa lata później zmarł Lenin, Stalin przejął rządy. Münzenberg mu się czymś naraził, więc Stalin kazał go powiesić, co też niezwłocznie zrobiono. Lukács czmychnął do Niemiec, tam pod jego przewodnictwem we Frankfurcie spotkali się socjologowie o poglądach socjalistycznych. W wyniku tego spotkania dla wzmożenia zainteresowania ideą rewolucji, na Uniwersytecie Frankfurckim przy Instytucie Socjologii. powstała tzw. szkoła frankfurcka[7]. Instytut był nafaszerowany naukowcami zafascynowanymi marksizmem, to też gdy Hitler i narodowy socjalizm, nazwany później równie wygodnie co beznarodowościowo nazizmem, doszedł do władzy w Niemczech, Instytut został zamknięty, a jego członkowie wyjechali pośpiesznie i nie zawsze jawnie przez Szwajcarię do Ameryki, podejmując tam dalszą działalność już ukierunkowaną.

Uczni szkoły frankfurckiej wysnuli teorię, że „dopóki jednostka jest wierząca – lub ma nadzieję wiary i jej boski dar myślenia może rozwiązywać stojące przed społeczeństwem problemy, to społeczeństwo nigdy nie osiągnie stanu beznadziejności i alienacji, które oni uważali za konieczne do wywołania rewolucji socjalistycznej. Dlatego ich celem było, tak szybko jak możliwe, podminowanie dziedzictwa chrześcijańskiego. Żeby to zrobić nawoływali do możliwie najbardziej negatywnej, niszczącej krytyki każdej sfery życia, co można było opracować w celu destabilizacji społeczeństwa i doprowadzenia do czegoś co postrzegali jako porządek »opresyjny«. Ich polityka, mieli taką nadzieję, będzie szerzyć się jak wirus – »innymi sposobami kontynuować dzieło zachodnich marksistów«, jak powiedział jeden z członków szkoły”. [8] Inaczej mówiąc, żeby jednostkę doprowadzić do stanu beznadziei, który zapędzi ją do grona rewolucjonistów albo do samobójstwa, najpierw trzeba ją pozbawić wiary, a brak wiary pozbawi ją boskiego daru myślenia czyli uczyni ją podatną na manipulację. Żeby pozbawić jednostkę wiary, trzeba odseparować ją od przewodnika, który tę wiarę wzmacnia, a tym przewodnikiem jest ksiądz. Kiedy przewodnik duchowy straci autorytet, kościoły opustoszeją.

Tu mamy przyczynę walki z klerem, obalenie ołtarza jest etapem pośrednim, za nim lub równocześnie idą następne: likwidacja autorytetu nauczyciela, zdemolowanie autorytetu rodziców, wprowadzenie „rewolucji erosa” do szkół, czyli nauczanie dzieci w szkołach o seksie i homoseksualizmie [9], destabilizacja naturalnej różnicy między dziewczynkami i chłopcami przez wmawianie dzieciom że płeć można sobie wybrać, promowanie zbrodni seksualnych ale i stosunków przygodnych od najmłodszych lat, aborcja na życzenie u dziewcząt licealnych bez zawiadamiania rodziców, sprowadzenie aktu współżycia seksualnego do poziomu potrzeby fizjologicznej bez uczucia jakim jest miłość, promocja alkoholu bez umiaru i zażywania narkotyków, ekspansja gier wideo z udziałem przemocy, ułatwianie rozpadu rodzin przy pomocy sprzężenia bezrobocia z

emigracją zarobkową i ułatwienia rozwodów, zlikwidowanie tradycyjnych relacji kobieta-mężczyzna wmawiając kobiecie, że mężczyzna jest jej ciężką[10], destrukcja wrodzonej lub nabytej przez mężczyzn galanterii do kobiet pod pozorem równouprawnienia, promocja wolnych związków mężczyzny z kobietą a także zбочeń w postaci związków w obrębie tej samej płci, rozpowszechnianie pornografii a nawet pochwała kazirodztwa, nierzetelny system prawny chroniący przestępców, zdemolowanie społeczeństw jednorodnych narodowościowo przez wprowadzenie destabilizującej ilości imigrantów obcych cywilizacyjnie, ustanowienie przestępstw rasowych, uzależnienie społeczeństwa od różnych „danin” ze strony państwa, promowanie kultury pesymizmu i rozpacz przy pomocy muzyki „hard” granej przez zespoły o nazwach kojarzących się ze śmiercią, popularyzacja antykultury, która ma zastąpić wulgaryzmem i bylejakością kulturę wysoką. Równocześnie należy nasilić przez telewizję, kino, teatr, prasę, literaturę i nowoczesne środki przekazu działanie propagandy na społeczeństwa, wszelkie „róbta co chceta”, „sekswychowanie” dzieci, nienawiść do kleru w różnych formach, ta propaganda będzie uzupełniała tę rozpowszechnianą w szkołach pod przykrywką nauki.

Lista jest długa, chociaż niekompletna, a jeden z wynalazców ideologii długiego marszu przez instytucje, Munzenberg[11] jako wynik tych działań przewidział: „Zachód zrobimy tak zepsutym, że będzie śmierdział”. W 1834 roku przyjaciel Adama Mickiewicza, ksiądz Lamennais miał taką wizję: „Oto wizja czasów, które nadchodzą: „Pewnego razu zeszli się z sobą rządcy tego świata i wtedy jeden z nich tak przemówił: Moi bracia, lud zaczyna się niepokoić, wulkan grozi wybuchem, cóż czynić, ażeby zgładzić wolność, bo jeżeli jej panowanie rozpocznie się, nasze ustanie. Nasza sprawa jest wspólna, niech każdy powie, co mu się zda dobrem – oto moja rada: przed przyjściem Chrystusa któż nam zawadzał? To religia Jego nas gubi – wytępmy religię Chrystusa! I wszyscy odpowiedzieli: wytępmy religię Chrystusa!

Potem drugi zbliżył się do tronu, wziął czaszkę ludzką, nalał krwi, wypił i rzekł: Nie samą tylko religią trzeba wytępić, ale zarazem prawdziwą naukę i myśl, bo nauka chce to wiedzieć, czego dla naszego dobra i bezpieczeństwa ludzie wiedzieć nie powinni, a myśl sprzeciwia się zawsze władzy. I wszyscy odpowiedzieli: Prawda, wytępmy prawdziwą naukę i myśl.

Potem trzeci wstał i uczyniwszy to, co dwaj pierwsi, rzekł: Pograżywszy ludzi w dawną dzikość przez odjęcie im wiary, głębokiej nauki i myśli wprowadziliśmy wiele uczyniliśmy, ale jeszcze nam niemało do uczynienia pozostanie. Dzicy mają instynkt i pociąg społeczny niebezpieczny. Niech jeden lud nie słyszy głosu drugiego ludu, aby jeśli się jeden porusza i użala, drugi nie miał pokusy i nie naśladował go. Niech żaden gwar z zagranicy do nas się nie wciska. Zamknijmy granice.

Potem czwarty wstał i rzekł: Sprawa ludu jest przeciwna naszej sprawie. Jeśli się ludy połączą przeciw nam, jakież im opór postawimy? Dzielmy więc i panujmy. Otwórzmy w każdej ziemi, w każdym mieście, w każdej chacie interes przeciw interesowi innych chat, innych miast i innych ziem. Tym sposobem będą się nienawidzili i w żadną zмовę przeciw nam nie wejdą.

Piąty zaś po dwakroć wypełniwszy czaszkę krwią ludzką rzekł: Pochwalam te wszystkie sposoby, dobre są one, ale jeszcze nie dość na tym. Obracajcie ludzi w bydłęta, to dobrze, ale jeszcze trzeba straszyć te bestie. Przerażajcie je sądami nieubłaganymi i wymyślajcie dla nich okropne katusze, jeśli nie chcecie, ażeby was prędzej czy później pożarły. Kat jest pierwszym ministrem mocnego władcy.

Potem szósty wstał i rzekł: Dobre są kary prędkie, straszne, niechybne, wszelako trafiają się duchy uparte, które gardzą mękami. Chcecie snadno rządzić ludźmi, zmiękczejcie ich rozpustą i zepsuciem. Cnota dla nas jest niepotrzebna, ona żywi siłę, wypędźmy ją raczej przez demoralizację.

Nareszcie siódmy, napiwszy się jak tamci z czaszki ludzkiej,

depcząc krzyż, tak mówi: Precz z Chrystusem, wojna na zabój. Wojna wieczna między Nim a nami. Ale jak tu ludy od Niego oderwać? To niepodobna. Cóż począć? Słuchajcie mnie: Trzeba ująć kapłanów Chrystusowych skarbami, dostojenstwami i władzą. I przykażą ludowi w imię Chrystusa, aby nam ulegał we wszystkim, cokolwiek byśmy czynili, cokolwiek rozkazywali.

I powiedziane było sprawiedliwemu, który w tej chwili czuwał i modlił się przed krzyżem. I natychmiast potem światło zgasło i wszyscy rozeszli się, ażeby w świecie te idee realizować"[12].

Komunizm rodem od Marksa, realizowany przez Adlera-Kiereńskiego, Bronsteina-Trockiego, Lenina i Stalina był „walką klas”, zbrojną rewolucją, jej bojownicy od czoła byli zagrzewani przez przywódców, za plecami strzeżeni przez różnego rodzaju służby tyłowe bezpieczeństwa pilnujące, żeby z tak pędzonego stada nikt nie umknął na boki lub się nie wycofał. Do stada podłączyli aktorzy, literaci, poeci i inni „intelektualiści”- oportuniści którym wszystko jedno było, kogo opiewają, byle płacił. Dołączyli do zaganiających i sami zaganiani przez tych, którzy u pasa mieli kabury z mauzerami.[13] Oto fragment kultowego wiersza lewicy napisanego przez Majakowskiego „Lewą marsz!”:

„[...] Ciszej tam, mówcy!
Dzisiaj
ma głos
towarzysz Mauzer.
Dosyć już żyliśmy w glorii
praw, które dał Adam i Ewa:
Zajeźdźmy kobyłę historii! –
Lewa!
Lewa!
Lewa! [...]”

„Zajeźdźmy kobyłę historii!” – czyli niech historia zdechnie, nie musimy wiedzieć jak było, ważna jest „Historia Wszechrosyjskiej Komunistycznej Partii Bolszewików WKP(b)”.

Stek kłamstw i manipulacji wydany od 1938 roku w ponad 42 mln egzemplarzy miał ideologicznie indoktrynować wszystkie narody – i indoktrynował. A Majakowski zdał sobie sprawę z tego, co to jest rewolucja i zginął nie dożywszy czterdziestki w nie do końca jasnych okolicznościach, podano że to było samobójstwo. Pozbawionemu wiary w Boga pozostała wiara w Rewolucję i alkoholizm.

Kiedy dojrzał, że rewolucja to fałszywy bożek, został tylko alkoholizm. Ale jego wiersza uczyły się dzieci w szkołach Polski oddanej przez aliantów na pastwę bolszewickiej komuny i w innych państwach-satelitach. „Dosyć praw, które dał nam Adam i Ewa!”, poetycka wersja hasła „precz z religią, opium dla mas”, wtłaczanego do umysłów dzieci szkolnych, do których rządzący wówczas Polską zabronili dostępu księżom – katechetom. Za to wzorcem dla szkolnej młodzieży miał być Pawka Morozow, który doniósł komunistycznym władzom na własnych rodziców, że nie są oddanymi partii komunistami. To był jeszcze ciąg dalszy walki klas, ognia, do którego podsycania zaczynało brakować opału. Tu się kończyła „marksistowska lewica” a zaczynało „lewactwo”: podstępna walka „długiego marszu przez instytucje” i „zrobienia Zachodu tak zepsutym, że będzie śmierdział” wymyślona przez Gramsciego, Spinellego i szkołę frankfurcką.

Ciąg dalszy nastąpi

Autorstwo: Barnaba d'Aix

Źródło: WolneMedia.net

Przypisy

[1]

<https://www.teologiapolityczna.pl/prof-jacek-bartyzel-szkola-frankfurcka-antonio-gramsci-i-nowa-lewica>

[2] Na początku XX wieku premierem Francji był Emil Combes,

mason i zajadły antyklerykał. Inny mason, Louis André był ministrem wojny. Nazwiska oficerów, których lata służby uprawniały do awansu były umieszczane na dwóch listach o kryptonimach „Korynt” i „Kartagina”. Na listy trafiali z „fiszek”; jeśli tam były umieszczone adnotacje: „klerykał”, „klerokaraluch”, „klerokanalia”, „klecha czystej krwi”, „jezuityzujący”, „chodzi na procesje po cywilnemu”, „uczestniczył w mszy z okazji Pierwszej Komunii swojej córki”, „otrzymał błogosławieństwo papieskie dla swojego małżeństwa” to trafiał do „Kartaginy”. Ci z Koryntu awansowali; ci z Kartaginy byli odrzucani. Fiszek tych było około 30 tysięcy, a gromadzący je sekretarz był masonem z Wielkiego Wschodu. Sprawę wykrył w listopadzie 1904 roku poseł wybrany przez narodowców, niejaki Gabriel Sventon, który zmarł w miesiąc później w niejasnych okolicznościach, https://pl.wikipedia.org/wiki/Afera_fiszkowa

[3] Szkoła frankfurcka – grupa żydowskich naukowców działających we Frankfurcie, skąd po dojściu do władzy Hitlera wszyscy przenieśli się do USA i którzy opracowali bardzo prowokujące i oryginalne perspektywy dla współczesnego społeczeństwa i kultury powołując się na Hegla, Marksa, Nietzschego, Freuda i Webera, http://www.wicipolskie.org/prp/prp/PRP_411.pdf

[4] „DNA” nr 156, Vendredi 5 juillet 2002.

[5] https://pl.wikipedia.org/wiki/Rewolucja_listopadowa_1918

[6]

<https://wolna-polska.pl/wiadomosci/szkoła-frankfurcka-dewastujący-spisek-timothy-matthews-2014-10>. A przecież zachodnia cywilizacja to cywilizacja chrześcijańska!

[7] W 1923 r. grupa zachodnich marksistów zorganizowała sfinansowaną przez dziedzica niemieckiej fortuny kupieckiej Felixa Weila konferencję pn. Pierwszy Marksistowski Tydzień Roboczy, poświęconą organizacji pracy teoretycznej nad

ustaleniem przyczyn klęski marksizmu na Zachodzie i wypracowaniu nowych metod walki. W jej wyniku w 1924 r. rozpoczął działalność Instytut Badań Społecznych przy Uniwersytecie we Frankfurcie nad Menem. w 1931 r.; pod naciskiem Weila kierownictwo Instytutu przejął socjolog Max Horkheimer, który całkowicie odszedł od klasycznego marksizmu ekonomicznego i skupił wokół siebie niewielką grupę – nazwijmy ich tak – filozofów, obejmującą, oprócz samego Horkheimera, młodego marksistę Herberta Marcuse i psychoanalityka amatora Ericha Fromma, do której później dołączył Teodor Wiesengrund-Adorno. Grupa ta przeszła do historii jako tzw. Szkoła Frankfurcka i właśnie ona stworzyła podstawy nowego marksizmu, czyli koncepcję rewolucji seksualnej i jej uzasadnienie – teorię krytyczną. Lucio José Félix Weil urodzony w Argentynie kupiec, finansista, prawnik pochodzenia niemiecko-żydowskiego, fundator Instytutu Frankfurckiego, https://es.wikipedia.org/wiki/F%C3%A9lix_Weil

[8]

<https://wolna-polska.pl/wiadomosci/szkoła-frankfurcka-dewastujacy-spisek-timothy-matthews-2014-10>

[9] Ważnym krokiem na drodze przygotowania narzędzi do destrukcji cywilizacji łacińskiej było wykreślenie homoseksualizmu ze spisu chorób w 1973 roku przez Amerykańskie Towarzystwo Psychiatryczne, a w konsekwencji także przez WHO. Homoseksualizm usunięto ze spisu chorób w wyniku głosowania. Naukowcy nie otrzymali rzetelnego raportu podsumowującego badania nad homoseksualizmem. Zamiast tego spotkania naukowców, członków APA były przerywane przez grupy aktywistów gejowskich rzucających emocjonalne oskarżenia – porównujących psychiatrów z nazistami i zarzucających im prześladowania, <https://www.homoseksualizm.edu.pl/co-mowi-nauka/34-psychologia/181-dla-czego-homoseksualizm-zosta-wykremlony-z-listy-chorob-psychicznych>

[10] Współpracownik Marksa, Fryderyk Engels, opracował teorię kontaktów mężczyzny i kobiety jako prototypu konfliktowych

relacji walki klas. Marks podkreślał walkę między panem a niewolnikiem, kapitalistą a robotnikiem. Z drugiej strony, Engels widział monogamiczne małżeństwo jako przykład ucisku kobiet ze strony mężczyzn. Według niego rewolucja powinna się zacząć od likwidacji rodziny (Władimir Pałko, „Lwy nadchodzą – jak obronić chrześcijańską Europę”, str 289; ISBN 978-83-938888-9-4, Wydawnictwo „Patria Media”).

[11] Tego samego Munzenberga odnajdziemy w 1925 roku w USA, który publikuje w „Daily Worker” artykuł podkreślający konieczność kontrolowania produkcji filmów jako środka propagandy politycznej przez Komunistyczną Partię USA. MBB Biskupski „Nieznana wojna Hollywood przeciwko Polsce 1939-1945 str 111; wyd. Fijor Publishing ISBN 978-83-89812-77-0.

[12]

<https://opoka.org.pl/biblioteka/I/IR/mk-masoneria2015.html>

[13] Pistolet Mauser wz. 1896. Pistolet Mauser C 96 i jego późniejsze odmiany były szeroko wykorzystywane przez oficerów rosyjskich, a później radzieckich co doprowadziło do przyjęcia naboju Mausera (jako 7,62mm x 25) do uzbrojenia armii radzieckiej na długie lata, praktycznie od lat trzydziestych do późnych lat sześćdziesiątych, <https://dobroni.pl/n/walther-ppk-umarex/19709>